

Sygn. akt I ACa 694/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

|                |   |  |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)             |
| Sędziowie      | : | SA Elżbieta Borowska<br>SA Beata Wojtasiak |
| Protokolant    | : | Monika Jaroszko                            |

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank (...) S.A. w W.**

przeciwko **W. W. (1), P. W., H. W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 26 lipca 2018 r. sygn. akt I C 859/16

**I. oddala apelację;**

**II. nakazuje ściągnąć od powoda (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 2 331,81 (dwa tysiące trzysta trzydzieści jeden 81/100) złotych tytułem kosztów sądowych poniesionych w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zasądza od powoda (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz pozwanego W. W. (1) kwotę 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. w W. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych W. W. (1), H. W. i P. W. tytułem niespłaconego kredytu kwoty 399.269,98 zł wraz z odsetkami: od kwoty 396.805,42 zł w wysokości czterokrotności

stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 17.06.2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.464,56 zł w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wnosił o zasądzenie od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kosztów procesu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 4 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazał pozwanym W. W., H. W. i P. W., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda Banku (...) S.A. w P. kwotę 399.269,98 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 396.805,42 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.464,56 zł od dnia 25 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 11.067 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.817 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wnieśli w tym terminie sprzeciw.

Pozwani H. W., P. W. i W. W. (1) wnieśli sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i podnosząc zarzut wadliwego funkcjonowania umowy kredytu.

Po skierowaniu sprawy do trybu zwykłego pozwani wnosili o oddalenie powództwa, zaś ustanowiony dla pozwanego W. W. (1) z urzędu pełnomocnik wnosił nadto o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przewidzianych oraz przyznanie mu wynagrodzenia z tytułu pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwani podnieśli zarzut zawarcia w umowie niedozwolonych klauzul umownych skutkujących nieudowodnieniem przez powoda roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości - wskazali, iż klauzule zawarte w § 2 oraz § 9 pkt 2 umowy kredytu (...) są abuzywne w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo, nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 1.478,09 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz zasądził od powoda na rzecz radcy prawnego A. K. kwotę 14.400 zł podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną pozwanemu W. W. (1) z urzędu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 29 maja 2008 r. pozwani W. W. (1), H. W. i P. W. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) o numerze (...), mocą której udzielono im kredytu przeznaczonego na sfinansowanie budowy lokalu mieszkalnego w wysokości 239.210 zł denominowanego w walucie (...) (§2,3 umowy). Umowa została zawarta na okres 360 miesięcy od dnia 29.05.2008 r. do dnia 17.05.2038 r.

W § 2 umowy wskazano, że kwota kredytu denominowanego w (...) lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania miało być zmienne i stanowiło sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 2,25 punktów procentowych z zastrzeżeniem zmiany marży Banku, zaś rzeczywistą roczną stopę oprocentowania kredytu w dniu zawarcia umowy ustalono na 5,52 % w stosunku rocznym (§ 8 umowy).

Pozwani zobowiązali się do spłaty kredytu w 360 ratach miesięcznych w dniu 15-tego każdego miesiąca, począwszy od 16.06.2008 r., zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona została w (...). Ustalono nadto, że spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty wskazując, iż tym samym zmiana wysokości kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez Kredytobiorców kredytu. Miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe zostały ustalone w równej wysokości (§ 9 umowy).

W § 10 umowy wskazano, iż prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności stanowi: hipoteka kaucyjna do wysokości 478.420 zł zabezpieczająca kapitał, odsetki i inne należności związane z kredytem ustanowiona na nieruchomości lokalowej oznaczonej nr (...) znajdującej się w B. w

budynku mieszkalnym przy ul. (...) oraz cesja na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych ( §10 umowy).

W § 12 umowy postanowiono, że w przypadku niespłacenia w terminie określonym w umowie raty kapitałowo-odsetkowej lub jej części Bank wezwie Kredytobiorców do spłaty zaległej należności pod rygorem wypowiedzenia umowy. W przypadku niewykonania przez Kredytobiorców zobowiązań wynikających z umowy, w tym braku spłaty zaległych należności w terminie określonym w wezwaniu do spłaty, Bank zastrzegł sobie prawo do wypowiedzenia umowy oraz przystąpienia do odzyskania swoich należności z ustanowionych prawnych zabezpieczeń oraz majątku Kredytobiorców (§ 12).

W dniu 30 lipca 2012 r. podjęte zostały uchwały nadzwyczajnych walnych zgromadzeń (...) Banku (...) S.A. (...) Banku S.A. o połączeniu spółek zgodnie z art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. poprzez przeniesienie całego majątku (...) Banku S.A. jako spółki przejmowanej na rzecz Banku (...) S.A. jako spółki przejmującej z równoczesnym podwyższeniem kapitału zakładowego Banku (...) S.A. poprzez emisję akcji połączeniowych, które Bank (...) S.A. postanowił wydać dotychczasowym akcjonariuszom (...) Banku S.A.

W związku z powstaniem zaległości w spłacie (...) Bank (...) pismami z dnia 23 czerwca 2015 r. wezwał każdego z pozwanych do zapłaty zadłużenia wynikającego z umowy nr (...) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 lipca 2015 roku. W piśmie wskazano, iż według stanu na dzień 23 czerwca 2015 r. zadłużenie pozwanych wynosi 400.036,50 zł, w tym z tytułu:

- przeterminowanego kapitału – 396.805,42 zł,
- przeterminowanych odsetek – 2464,56 zł,
- odsetek karnych – 764,75 zł,
- dotychczas poniesionych kosztów – 1,77 zł.

Bank poinformował przy tym pozwanych, że nieuregulowanie należnej kwoty w wyznaczonym terminie spowoduje podjęcie dalszych kroków prawnych, w tym skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego celem uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko wszystkim zobowiązanym do spłaty, a także przyczyni się do wszczęcia egzekucji sądowej i narazi pozwanych na dodatkowe koszty.

Dnia 21 kwietnia 2015 r. powód skierował do pozwanych pisma zatytułowane „wypowiedzenie umowy”, w których to stwierdził, że mimo wezwania do zapłaty wierzytelności Banku nie zostały uregulowane w wyznaczonym terminie. Z uwagi na powyższe, na podstawie zawartej umowy oraz art. 75 Prawa bankowego, wypowiedział umowę i wezwał pozwanych do spłaty całej wierzytelności Banku w ciągu 30 dni od otrzymania wezwania. Wskazał, iż zadłużenie, według stanu na dzień 21 kwietnia 2015 r., wynosi 99.239,18 CHF, a brak spłaty należności w terminie spowoduje wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego.

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości z dziedziny bankowości na okoliczność ustalenia wysokości rynkowych kursów sprzedaży dewiz za okres od 29 maja 2008 r. do dnia 17 czerwca 2015 r. oraz wyliczenia zadłużenia pozwanych z tytułu zaciągniętego kredytu w oparciu o rynkowe kursy sprzedaży z oprocentowaniem ustalonym w umowie kredytu.

W przedłożonej opinii biegły na podstawie akt sprawy, informacji dostarczonych przez Bank (...) S.A., notowań stopy LIBOR 3M i WIBOR 3M w latach 2008-2015 oraz kursów (...) w latach 2008-2015 stwierdził, iż zobowiązania strony pozwanej na dzień wypowiedzenia umowy kredytowej wynosiły:

- z tytułu niespłaconego kapitału 98.014,80 CHF, według kursu sprzedaży (...) S.A. wynoszącego 4,0191 zł odpowiednio 393.931,28 zł,

- z tytułu niespłaconych naliczonych uprzednio odsetek umownych 504,88 CHF według kursu sprzedaży (...) S.A. wynoszącego 4,0191 zł odpowiednio 2029, 16 zł,

- z tytułu należnych i niespłaconych bankowi odsetek karnych 66,48 CHF, według kursu sprzedaży (...) S.A. wynoszącego 4,0191 zł odpowiednio 267,19 zł,

- z tytułu wysłanych i nierozliczonych monitów 0,44 CHF według kursu sprzedaży (...) S.A. wynoszącego 4,0191 zł odpowiednio 1,77 zł.

Reasumując wskazał, iż łączna kwota zobowiązań wynosiła 98.586 CHF według kursu sprzedaży (...) S.A. wynoszącego 4,0191 zł odpowiednio 396 229, 40 zł. W dalszej kolejności biegły wskazał, iż spread walutowy stosowany przez (...) S.A. w okresie obowiązywania umowy nie odbiegał, a nawet był niższy od średniej rynkowej, zaś stopy procentowe zastosowane przez powodowy Bank były naliczane prawidłowo. Końcowo biegły uznał, iż w świetle zapisów zawartej umowy kredytowej strona pozwana nie poniosła z tego tytułu nieuzasadnionych, czy też nadmiernych kosztów.

Pismem z dnia 16 marca 2018 r. biegły sądowy skorygował swoją opinię i wskazał, iż kwota z tytułu niespłaconego kapitału winna wynosić 98.773, 58 CHF, czyli odpowiednio 396.980, 90 zł, zaś łączna kwota zobowiązań winna wynosić 99.345, 38 CHF, czyli 399.279, 02 zł.

Biegły sądowy wysłuchany na rozprawie w dniu 12 lipca 2018 r. poparł złożoną do akt sprawy opinię i podtrzymał zawarte w niej wnioski. Wskazał, iż na dzień podpisania umowy nie było w niej informacji o kursach, jak również nie było odniesienia do czynników i przesłanek ustalania kursów niezależnych od banku, zaś w jego ocenie informacje takie winny się w niej znajdować, a punktem odniesienia powinien być średni kurs NBP. Dodał również, że zawierane w umowie klauzule waloryzacyjne i mechanizmy ustalania przez bank kursów mogą być przedmiotem negocjacji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo podlegało oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd zauważył, że bank udzielił pozwanym kredytu indeksowanego, nie zaś denominowanego jak to zapisano w umowie. Wartość kredytu została bowiem określona, udzielona i wypłacona w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu. Wartość franka szwajcarskiego, według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty, została także przyjęta jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat, podlegających spłacie w złotych.

Sąd odwołując się do art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. ocenił, że zaistniały przesłanki konieczne do uznania danych postanowień umownych za klauzule abuzywne. Zauważył, że przeliczanie kredytu oraz rat kredytu miało odbywać się według tabeli kursowej obowiązującej w powodowym banku. W żadnym jednak postanowieniu umowy nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wskazanego w tabeli kursów banku. Powoduje to, że powodowy bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczeń pozwanych. Bank zyskał tym samym uprawnienie do określenia wysokości kursu (...), które nie doznawało żadnych ograniczeń.

Sąd zauważył również, że postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidywały wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań pozwanych, których kredyt był waloryzowany kursem (...). Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany (...), tylko częściowo i pośrednio wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta. Kurs sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera bowiem marżę kupna lub sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Pozwani jako konsumenci, na skutek zastosowanych przez bank

mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży (...), pozostawiających bankowi pełną swobodę, zostali też obciążeni de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli banku wysokości. Powodowy bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty waloryzacji uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia pozwanych którzy z kolei zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom.

Według Sądu omawiane postanowienia umowne nie zawierały przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu pozwani mogliby samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia te są nietransparentne, nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, a poprzez możliwość dowolnego kształtowania przez powodowy bank kursu wymiany walut skutkują rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść pozwanych i w sposób oczywisty godzą w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Pozwani, z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić.

O rażącym naruszeniu interesów konsumenta zdaniem Sądu świadczyło też to, że w świetle zastosowanych przez bank mechanizmów, pozwani, decydując się na spłatę kredytu jeszcze tego samego dnia w jakim został on zaciągnięty, musieliby zwrócić kwotę znacznie wyższą od wypłaconej. Jest to wynikiem przeliczenia kwoty udzielonego kredytu według ustalonego przez bank kursu kupna waluty (...) i przeliczenia wysokości zobowiązania do spłaty według kursu sprzedaży waluty, który jest zawsze wyższy od kursu kupna.

Oceny omawianych postanowień nie może zmienić nawet przedłożona w niniejszej sprawie opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i bankowości, w której stwierdził on, iż spread walutowy stosowany przez (...) S.A. w okresie obowiązywania umowy nie odbiegał, a nawet był niższy od średniej rynkowej, stopy procentowe zastosowane przez powodowy bank były naliczane prawidłowo, a strona pozwana nie poniosła z tego tytułu nieuzasadnionych, czy też nadmiernych kosztów. Wpływu na powyższe nie ma też złożone do akt oświadczenie (...) S.A. w którym dyrektor Centrum Klienta Detalicznego przedstawił sposób tworzenia tabel kursowych w banku. Powyższe okoliczności wynikły bowiem dopiero w toku niniejszego postępowania, zaś zgodnie z treścią art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny. A są zatem postanowienia, które zapewniają przewagę przedsiębiorcy, niezależnie od tego czy i w jakim stopniu przedsiębiorca ją wykonuje.

Na abuzywność omawianych postanowień umownych nie wywierają również wpływu przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawa bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, nr 165, poz. 984). W wyniku tej ustawy do prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt. 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy (co miało miejsce w niniejszej sprawie) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4 a oraz art. 75 b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne, pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Sąd podkreślił przy tym jednak, że powodowy bank nie skorzystał z powyższej możliwości, czy też zachęty ze strony ustawodawcy, by wyeliminować z łączącej strony umowy nieuczciwe postanowienia. Nie zaoferował powodowi odpowiedniej zmiany umowy, polegającej na wprowadzeniu do niej mechanizmów indeksacji opartych na obiektywnych miernikach, np. na kursie (...) ustalonym przez (...), tj. podmiot niezależny od stron umowy.

W ocenie Sądu wejście w życie tej ustawy nie spowodowało jednakże, że zamieszczone w analizowanej umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne. Przyznanie kredytobiorcy ustawowego uprawnienia do spłaty kredytu w walucie waloryzacji nie zmienia bowiem faktu, iż przeliczanie wypłaconej pozwanym w złotych polskich kwoty na franki szwajcarskie zostało dokonane na podstawie kursu tej waluty wyznaczonego przez bank wedle swego uznania. Przyznanie kredytobiorcy tego uprawnienia nie zmienia również faktu, iż pozwani w złotych spłacali raty kredytu w wysokości obliczonej w oparciu o kurs waluty wyznaczony przez bank.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał więc, że klauzule waloryzacyjne zawarte w § 2 pkt 2 i § 9 pkt 2 umowy łączącej strony, miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Skutkiem zaś uznania wskazanych wyżej zapisów umowy stron za niedozwolone było wyeliminowanie ich z tej umowy, z jednoczesnym uznaniem, że w pozostałym zakresie (w tym odnośnie samej waloryzacji) pozostaje ona wiążąca (art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c.). Uznanie klauzul waloryzacyjnych za niewiążące kredytobiorców nie prowadzi bowiem automatycznie do uznania, że cała umowa kredytowa jest nieważna.

Jednocześnie zdaniem Sądu brak było podstaw, by w miejsce abuzywnych klauzul waloryzacyjnych wprowadzać inny miernik wartości. W polskim prawie nie istnieją przepisy, które mogłyby znaleźć zastosowanie w sytuacji uznania abuzywności umownych klauzul waloryzacyjnych. Nie jest takim przepisem art. 358 § 2 k.c., albowiem przepis ten odnosi się do zobowiązań wyrażonych w walucie obcej i jedynie konkretyzuje przyznane dłużnikowi na mocy § 1 tego artykułu prawo spełnienia takiego świadczenia w walucie polskiej. Kredyt udzielony pozwanym był natomiast kredytem złotowym, a więc przyznanym, wypłaconym i spłacanym w złotych, do którego to zobowiązania zastosowano jedynie klauzulę waloryzacyjną. Do takich zobowiązań przepisy zawarte w art. 358 k.c. nie mają zastosowania. Również ustawa z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011 Nr 165, poz. 984), zwana „ustawą antyspreadową” nie zawiera przepisów, które mogłyby być zastosowane w niniejszej sprawie. Ustawa antyspreadowa nie zawiera bowiem żadnych regulacji, które mogłyby wypełnić lukę po usunięciu abuzywnych klauzul waloryzacyjnych, w szczególności nie określa mechanizmu przeliczania wartości waluty. Ponadto orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości wskazuje jednoznacznie, iż sądy krajowe nie są uprawnione do zmiany treści postanowień umownych.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że umowa zawarta przez strony nadal obowiązuje, bez jakiegokolwiek zmiany, poza uchyleniem nieuczciwych klauzul. Sąd podkreślił, że przedmiotowe postanowienia waloryzacyjne nie mają charakteru essentialia negotii, a są dodatkowym zastrzeżeniem umownym. Brak jest przepisu pozwalającego na zastąpienie wadliwej klauzuli waloryzacyjnej inną, w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Zatem ich wyeliminowanie z umowy nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Wobec braku związania kredytobiorcy abuzywną klauzulą jest on - zgodnie z zasadą nominalizmu (od której wyjątkiem jest możliwość wprowadzenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, art. 358 k.c.) - zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie.

Uznanie, że umowa obowiązuje w pozostałym zakresie powodowało z kolei konieczność ustalenia stanu zadłużenia pozwanym na dzień wypowiedzenia umowy kredytowej. Ustalenie powyższej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych wobec czego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wyliczenia zadłużenia pozwanym z tytułu zaciągniętego kredytu na datę doręczenia im wypowiedzenia umowy. I tak, biegły sądowy w swojej opinii wskazał, iż zadłużenie pozwanym na dzień wypowiedzenia umowy wynosiło 399.279,02 złotych.

Powyższe prowadzi do wniosku, że na dzień wypowiedzenia umowy przez powoda pozwani posiadali względem banku zadłużenie, co mogłoby skutkować zasądzeniem żądanej kwoty. W ocenie Sądu powództwo podlegało jednakże oddaleniu z uwagi na niewłaściwy sposób dokonania wypowiedzenia. Skoro bowiem powód udzielił pozwanym kredytu w kwocie 239.210 złotych, jak również spłata kredytu miała następować w złotych polskich, a powód nie złożył żadnego dokumentu (np. regulaminu), z którego wynikałoby, że w przypadku wypowiedzenia umowy kredytowej

zapłata następuje w walucie obcej, to żądanie wystosowane do pozwanych w wypowiedzeniu umowy z dnia 21 kwietnia 2015 r. zapłaty kwoty 99.239,18 CHF było zupełnie nieuprawnione.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucał naruszenie:

1) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) i art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że klauzule zawarte w par. 2 pkt 2 i par. 9 pkt 2 umowy kredytowej z dnia 29 maja 2008 r. były niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron;

2) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że skutkiem wyeliminowania z umowy klauzul zawartych w par. 2 pkt 2 i par. 9 pkt 2 jest pozbawienie umowy jej walutowego charakteru, a w konsekwencji uznanie umowy (w zakresie wierzytelności objętej niniejszym sporem) za zawartą w złotych polskich i oprocentowaną według stawki (...) + marża banku;

3) art. 56 k.c. i art. 65 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że skutkiem wyeliminowania z umowy klauzul zawartych w par. 2 pkt 2 i par. 9 ust. 2 jest pobawienie umowy jej walutowego charakteru, podczas gdy:

- skutkiem stwierdzenia abuzywności nie może być uprzywilejowanie pozycji konsumenta,

- uchylene mechanizmu waloryzacji pozostaje w rażącej sprzeczności z wolą pozwanych, którzy dążyli do zaciągnięcia zobowiązania odwołującego się do waluty (...),

- następstwem wątpliwości na tle tabeli kursowej powinno być poszukiwanie innego miernika, sprawiedliwego dla obu stron, którym w pierwszej kolejności winien być kurs rynkowy (...),

- w przypadku braku możliwości ustalenia przez Sąd I instancji sprawiedliwego kursu (...), zgodnego z oczekiwaniem stron przy zawieraniu umowy, uzasadnione jest poszukiwanie kursu obiektywnego, którym jest średni kurs (...) ogłaszany przez NBP;

4) sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że:

- umowa powinna zawierać postanowienia dotyczące zasad tworzenia tabeli kursowej,

- kurs tabelowy powoda mógł być kształtowany dowolnie i był niczym nieograniczony,

- po stronie powoda istniała powinność zaproponowania pozwany zawarcia aneksu stanowiącego następstwo wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe (umożliwiającej spłatę bezpośrednio w walucie (...)),

- wysokość zobowiązania określona w wypowiedzeniu z dnia 21 kwietnia 2015 r. powinna zostać ujęta w PLN, a nie w (...),

- wobec ujęcia w oświadczeniu woli banku z dnia 21 kwietnia 2015 r. wysokości zobowiązania w walucie (...) kredyt nie został prawidłowo wypowiedziany.

W oparciu o te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kwoty 396.805,42 zł wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy oprocentowania kredytu lombardowego (...) nie więcej niż dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2015 r.

Domagał się również zasądzenia solidarnie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu w II instancji według norm przepisanych. Jako ewentualny zgłosił wniosek uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji dotyczące treści zawartej przez strony umowy kredytowej, jej wykonywania oraz treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Poczyniono je bowiem na podstawie wiarygodnych dowodów z dokumentów, a także bezspornych twierdzeń stron.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że skarżący niesłusznie upatruje naruszenia tego przepisu w sprzeczności dokonanych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego. Pomijając już to, że takiej sprzeczności nie sposób się dopatrzeć analizując poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, podkreślić trzeba, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów, a jego skuteczne postawienie wymaga wskazania przyczyn dyskwalifikujących dokonaną przez sąd ocenę wiarygodności czy mocy dowodowej konkretnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów. Skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd dokonując oceny konkretnego dowodu. Ocena mocy i wiarygodności dowodów może być bowiem skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdy wykaże się, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna, itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r., sygn. akt I ACa 456/05, opubl. Lex nr 177026).. Skarżący zaś w ramach omawianego zarzutu nie podważa dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów ani też ustalonych przez ten Sąd faktów, a prezentuje własne wnioski i oceny odnoszące się do kwestii abuzywności klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie oraz skuteczności wypowiedzenia. W istocie zatem zarzuty te nie dotyczą podstawy faktycznej rozstrzygnięcia a wyrażonej przez Sąd pierwszej instancji oceny prawnej. Zarzuty te są jednak chybione.

Sąd I instancji trafnie określił charakter łączącej strony umowy jako umowy o kredyt indeksowany, nie zaś denominowany, jak to literalnie wynikało z umowy. W kredycie denominowanym kwota kredytu wyrażona jest w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W przypadku zaś kredytu indeksowanego kwota kredytu – tak jak w umowie stron – podana jest w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy powód zobowiązany był wypłacić pozwany kwotę 239.210 zł, zaś pozwani – co należy podkreślić – zobowiązani byli uiszczać raty w złotych polskich i według salda, które zostało ustalone poprzez indeksowanie poszczególnych rat do franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy trafnie też przyjął, że zawarte w umowie stron klauzule, dotyczące zasad przeliczania na frank szwajcarski sumy wypłacanego kredytu, jak i spłaty jego poszczególnych rat, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Postanowienia tej treści w przeszłości były już wielokrotnie przedmiotem rozważań sądów i uznano je za klauzule mające charakter abuzywny, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające interesy konsumenta. Wskazano m.in., że niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. O poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się bowiem po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (zob. np. wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14, OSNC 2016 nr 11, poz. 134). W związku z tym zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. postanowienia te nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują one skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu



(np. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15; wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79; wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...), (...) Faktoring K. Z. przeciwko T. I. i E. K.), chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na te postanowienia i w ten sposób jednostronnie przywróci im skuteczność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Co jednak przy tym istotne, wynikająca stąd sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzul abuzywnych, co jest wyrazem reguły favor contractus i zasady proporcjonalności, a także dążenia do maksymalnej ochrony konsumenta poprzez skuteczne wyeliminowanie wadliwych postanowień umownych przy minimalnej ingerencji w stosunek prawny. Taka kwalifikacja przedmiotowych klauzul co do zasady nie powinna prowadzić do nieważności całej umowy kredytowej (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132). Umowa po wyeliminowaniu tych klauzul może więc funkcjonować co do dalszych postanowień zawartych w umowie. Tym samym – jak słusznie ocenił Sąd I instancji – nie można uznać, że taka umowa jest nieważna.

Z orzecznictwa sądowego, w tym orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, do którego odwołał się Sąd I instancji, nie wynika kategoryczny zakaz zastępowania postanowień abuzywnych innym miernikiem wartości (zob. np. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, legalis nr 1892834, wyrok SN Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz powołane w nim orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, a także opinia Rzecznika Generalnego (...) z dnia 14 maja 2019 r. w sprawie C-260/18). Niemniej jednak nie jest to możliwe w drodze odwołania się do przepisów o charakterze ogólnym, które są przepisami o charakterze dyspozytywnym. Zatem nie można zgodzić się ze skarżącym, że należało przeliczyć świadczenie według zasad zaproponowanych w apelacji, a zatem poprzez przyjęcie kursu rynkowego franka i tym samym uwzględnić godziwą marżę banku.

Sąd Apelacyjny podziela stanowiska Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyżej przywołanej sprawie III CSK 159/17 i powtórnego następnie w sprawie I CSK 242/18 (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, legalis nr 1966950), w świetle którego kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według stawki LIBOR. I nie ma tu znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Jak wskazuje bowiem Sąd Najwyższy, kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można jednak stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych.

Celem więc ustalenia stanu zadłużenia pozwanych na dzień wypowiedzenia umowy kredytu Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości. Biegły W. S. w swojej opinii wyliczył m.in., że przy założeniu kwoty kredytu złotówkowego w wysokości 239.210 zł i zastosowaniu stawki LIBOR 3M oraz marży Banku wynikającej z umowy kredytowej stan rozliczeń wykazuje nadpłatę pozwanych względem naliczonych rat kredytowych w wysokości 26.487,57 zł. Skoro zaś symulacja przeprowadzona przez biegłego w niniejszej sprawie poprzez przeliczenie zobowiązań strony pozwanej według stawki LIBOR wykazała, że na datę wypowiedzenia umowy nie było zaległości w spłacie kredytu, to należy przyjąć, że wypowiedzenie umowy kredytu było – wprawdzie z innej niż przyjął Sąd I instancji przyczyny - bezskuteczne.

Powództwo oparte na twierdzeniu, że umowa została skutecznie wypowiedziana nie mogło być zatem uwzględnione.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, na które złożyły się wydatki związane z zasięgnięciem opinii biegłego w kwocie 2.331,81 zł Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. ściągnąć tę kwotę w całości od powoda z uwagi na przegranie przez niego sprawy.

O kosztach postępowania odwoławczego natomiast Sąd Apelacyjny postanowił na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzać od powoda na rzecz pozwanego W. W. (1) wynagrodzenie jego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, mieszczące się w stawkach minimalnych określonych rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).  
Apelacja powoda została oddalona w całości, w związku z czym winien on zwrócić pozwanemu reprezentowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika poniesione przez niego w postępowaniu odwoławczym koszty.

(...)